

Przegląd Wydarzeń



W GMINIE RUDA-HUTA

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

grudzień 2007 (Nr 8)



Dziś przeczytasz:

- Rzeczpospolita Internetowa;
- Sprawozdanie wójta;
- Wesołych Świąt! Co zrobić, aby to życzenie się spełniło?
- Akcja Sprzątanie Świata;
- Rozpoczęcie roku szkolnego 2007/2008;
- Wędrująca książka;
- Konkurs recytatorski
- Festiwal Wsi Polskiej;
- Dzień Papieski;
- Z dziejów parafii rzymskokatolickiej w Rudzie-Hucie, cz. III;
- Wywiad z Mirosławem Czawalińskim;
- Premiera Teatru OKO;
- Wiadomości z maty;

*Niech Narodzony Zbawiciel
wniesie w Państwa rodziny głęboką
radość, miłość i nadzieję,
a nadchodzący Nowy Rok 2008 będzie czasem pokoju
oraz realizacji osobistych zamierzeń.*

Piotr Śliwa

Przewodniczący Rady Gminy

Kazimierz Smal

Wójt Gminy Ruda-Huta

RZECZPOSPOLITA INTERNETOWA

Nasza przygoda z programem Rzeczpospolita Internetowa rozpoczęła się w 2006 roku w trakcie pierwszej edycji programu. Cóż to za program?

Program Rzeczpospolita Internetowa to największy program pomocy edukacyjnej dla wsi, którego celem jest aktywizacja i integracja społeczności wiejskich oraz rozwiązywanie problemów społecznych poprzez projekty wykorzystujące Internet.

Program jest realizowany ze środków prywatnych poprzez Fundację Grupy TP i Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP).

To właśnie w Internecie odnalazłem informację na temat możliwości składania wniosków i możliwości otrzymania grantu w wysokości 15 tys. zł, dodatkowo 5 zestawów komputerów, projektora multimedialnego oraz aparatu cyfrowego.



Szanowni Państwo, Mieszkańcy Gminy Ruda-Huta.

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia i nierozłącznie z tym związany koniec kolejnego roku budżetowego. Jak co roku postaram się Państwu powiedzieć o naszej pracy, staraniach, a także zmartwieniach, co udało nam się dokonać, a co musi poczekać na realizację.



Unia Europejska i nadzieje z nią związane na finansowanie potrzebnych naszej gminie inwestycji typu wodociągi, kanalizacja w tym roku znowu sprawiły nam rozczarowanie... Terminy naboru wniosków w okresie finansowania 2007-2013 po raz kolejny zostały przesunięte, pozostaje nam nadzieja że w roku 2008 będą ogłoszone konkursy, do których będzie można wystartować.

Prawda jest taka, że bez unijnej pomocy Gmina nie jest w stanie prowadzić dużej inwestycji. Zgromadzenie funduszy na wkład własny już jest nie lada wyczynem, a wkład własny to jedynie 30-40% całości inwestycji.

Cóż wpływa na to czy Gmina jest bogata, czy biedna?

Wpływa na to mówiąc krótko: zasobność mieszkańców (ludzie zamożni płacą więcej podatków), ściągalność podatków, wysokość klasy gleby (od wyższej klasy gleby jest większy podatek), ilość firm na terenie gminy, ilość dzieci uczących się w naszych szkołach (więcej uczniów to większa subwencja oświatowa), stopień ubóstwa (opieka społeczna jest znacznym obciążeniem dla gminy), a także zaradność mieszkańców, czyli czy potrafią brać sprawy we własne ręce. Biorąc pod uwagę wymienione czynniki nasza Gmina plasuje się wśród tych najbiedniejszych.

Lecz nie możemy popadać w pesymizm, zastanówmy się jak to zmienić? Co zatem robimy?

- Staramy się przyciągać inwestorów (nowe firmy, nowe miejsca pracy, mniej bezrobotnych).

- Remontujemy świetlice ze środków unijnych (Żalin, Rudka). Staramy się pomagać przede wszystkim w miejscowościach, gdzie mieszkańcy wykazują się dużą inicjatywą (Żalin - bardzo aktywni strażacy, Rudka - Zespół Jarzębina Czerwona oraz aktywna młodzież).

Składany był wniosek również na Rudę-Hutę, ale nie uzyskał dofinansowania. Na etapie składania wniosku już trzeba wykazać, że jest duże zainteresowanie tą inwestycją wśród mieszkańców. Dla oceniających wniosek nie tylko ważna jest ta wyremontowana świetlica, ale po co ona jest remontowana, czy młodzież ma pomysły co w tej świetlicy chce robić, czy wyremontowana świetlica stanie się miejscem, gdzie mieszkańcy chętnie będą przebywać i czy wpłynie ona na budowę społeczeństwa obywatelskiego.

- Nasza Gmina ma ogromne walory przyrodnicze, staramy się je w miarę naszych możliwości promować, zachęcać turystów do odwiedzenia nas, podziwiania naszego Dęba Bolko, Bagna Serebryskiego, zachęcamy do rajdów rowerowych, czy spływów kajakowych. Staramy się stworzyć dobre podłoże do rozpoczęcia przez niektórych mieszkańców dodatkowej działalności w zakresie agroturystyki. To może w przyszłości przynosić dochody.

- Bardzo dużą rolę przywiązujemy do szkoleń dla mieszkańców, każdy sygnał ze strony poszczególnych mieszkańców czy sołtysów o potrzebie organizacji szkolenia na dany temat traktujemy poważnie i rozpoczynamy działania celem zorganizowania szkolenia. Wychodzimy z założenia, że wiedza plus chęci dają możliwości i stwarzają szansę na dodatkowy dochód dla mieszkańców.

- Porządkujemy i dostosowujemy Urząd Gminy, a także jednostki gminne do nowych, bardziej wymagających przepisów.

- Porządkujemy poprzez Zakład Usług Komunalnych Składowisko Odpadów, wprowadzamy selektywną zbiórkę odpadów, dokupujemy nowe pojemniki na odpady, zakupiliśmy wagę na składowisko, zatrudniliśmy pracownika na składowisku.

To są rzeczy bardzo ważne i potrzebne, powiem więcej - niezbędne! Narzuciły je przepisy dostosowujące nasze prawodawstwo do prawa Unii Europejskiej. To są rzeczy bardzo kosztowne ale nie wykonanie ich wiązałoby się z wysokimi karami i mandatami, które Gmina musiałaby zapłacić...

- Zakupiony został do Zakładu Usług Komunalnych samochód dostawczy Lublin (aby sprawnie realizować zbiórkę odpadów z terenu gminy).

- Własnymi środkami remontujemy (ulepszamy) drogi gminne oraz przystanki autobusowe.

- Udało nam się po 3 latach pracy pozyskać majątek po byłej GS SCh w Rudzie-Hucie. Po uprawomocnieniu się postanowienia Sądu (w październiku) wyremontowaliśmy przeciekający dach na budynku biurowo-sklepowym.

- Zrealizowaliśmy budowę 20 przydomowych oczyszczalni ścieków.

- Wyremontowaliśmy kilka klas i korytarz w budynku Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie.

- Wybudowaliśmy sanitariaty i zbiornik bezodpływowy w Filii Zespołu Szkół w Rudzie.

- Usunęliśmy zakrzaczenia w miejscowości Poczekajka, przy przystanku autobusowym. W przypadku zakrzaceń przy drogach gminnych liczymy na inicjatywę mieszkańców. Usunięcie zakrzaczenia, po uzyskaniu pozwolenia Wójta, pozwala mieszkańcom na zgromadzenie sobie opału na zimę - praktycznie bezpłatnie (zaradność).

- OSP Żalin dostało dofinansowanie do zabudowy lekkiego samochodu pożarniczego.

- Wstawione zostały okna do remizy OSP Leśniczówka.

- Wymieniono kilka okien w budynku lecznicy.

- Zakupiono kocioł do ogrzewania budynku komunalnego (Ośrodek Zdrowia).

- Złożyliśmy wniosek na dofinansowanie opracowania projektu technicznego budowy kanalizacji i dostaniemy dofinansowanie w wys. 75% poniesionych kosztów. Dokumentacja potrzebna do uzyskania pozwolenia na budowę kosztuje 190 tys.

- Wykonaliśmy modernizację ulicy Łącznej w Rudzie-Hucie.

- Wykonaliśmy nowe przyłącza elektryczne w świetlicach w Karolinowie i Rudce.

Nasze działania są na miarę naszych możliwości, staramy się większość remontów (budynek, dróg) wykonywać sposobem gospodarczym za pomocą naszego Zakładu Usług Komunalnych. Często remonty te wydłużają się, ale ich koszty są znacznie mniejsze, niż gdyby wykonywała to wynajęta firma.

Zdaję sobie sprawę, że oczekiwania mieszkańców są o wiele większe i chciałoby, się powiedzieć że można robić więcej...

Realizujemy konsekwentną politykę porządkowania zaniedbanej infrastruktury. To wymaga czasu i pieniędzy, których gmina nie ma za wiele. Myślę, że kto chce to dostrzega efekty naszej pracy, ale też są tacy, którzy mówią, że nic się nie robi... Pozostawiam to Państwu bez komentarza.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i zbliżającego się Nowego Roku 2008 życzę wszystkim mieszkańcom dużo zdrowia, spełnienia marzeń oraz wiary w lepsze jutro.

Kazimierz Smal
Wójt Gminy Ruda-Huta

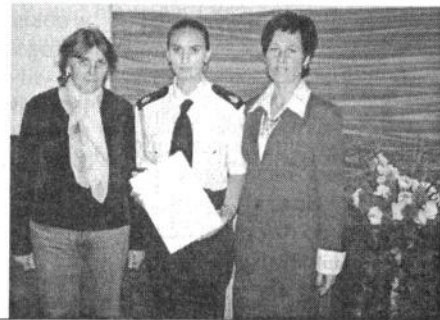


Budynki po byłej szkole w Rudce.

Stypendia Prezesa Rady Ministrów

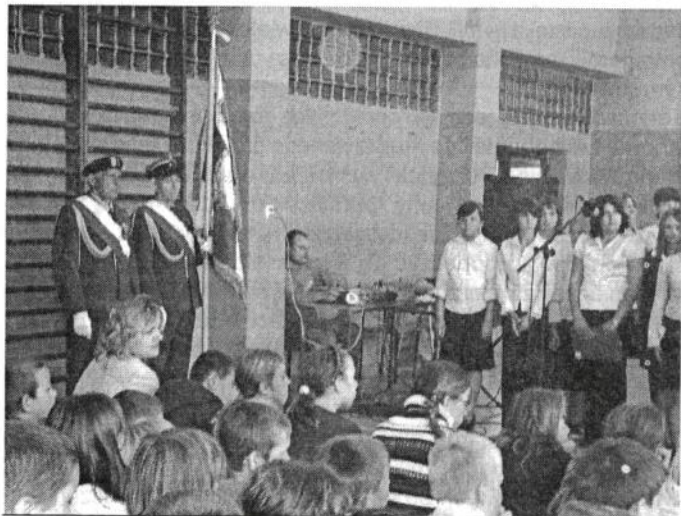
W dniu 19 października 2007 roku w sali Błękitnej Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów Stypendystom Stypendium Prezesa Rady Ministrów oraz Ministra Edukacji Narodowej.

142 stypendystów Stypendium Prezesa Rady Ministrów z rąk Wicewojewody Lubelskiego **Grzegorza Jawora**, Wicemarszałka Województwa Lubelskiego **Jacka Sobczaka** oraz Lubelskiego Kuratora Oświaty **Marka Błaszczaka**, otrzymało dyplomy stypendysty Stypendium Prezesa Rady Ministrów. Wśród nich znalazła się także **Magdalena Iwanicka** - uczennica klasy 3 Liceum Ogólnokształcącego w Rudzie Hucie.



**„Wolność nie jest nam dana na zawsze.
Musimy jej strzec jak źrenicy oka.”
Cz. Cywiński**

W czwartek 27 września społeczność Szkoły Podstawowej w Rudzie-Hucie świętowała Dzień Patrona por. Zbigniewa Twardego PS. „Trzask”. Uroczystość rozpoczęła mszą św. w kościele parafialnym w Rudzie-Hucie. Po nabożeństwie wszyscy udali się do szkoły, gdzie odbyła się uroczysta akademicka, którą uświetnili swoją obecnością **kombatanci ze środowiska 27 WDAK z przewodniczącym Józefem Zającem** na czele, wójt gminy **Kazimierz Smal**, pedagodzy, rodzice i uczniowie. Montaż słowno-muzyczny przygotowany przez uczniów pod kierunkiem **Anny Bartoszewskiej** i **Anny Smutniak** miał na celu podkreślenie cennych wartości, którymi kierował się porucznik „Trzask”. Goście po uroczystościach spotkali się jeszcze na poczęstunku.



Rozpoczęcie roku szkolnego 2007/2008

Uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego 2007/2008 w Zespole Szkół oraz Liceum Ogólnokształcącym w Rudzie-Hucie odbyła się 3 września i tradycyjnie została zainaugurowana Mszą Świętą w Kościele Parafialnym. Następnie uczniowie i grono pedagogiczne udali się do szkoły gdzie zostali powitani przez dyrekcję i Wójta Gminy Kazimierza Smala. Życząc uczniom wszystkiego, co najlepsze w nowym roku szkolnym, zwrócili oni uwagę na to, że choć wakacje się skończyły, to przecież rozpoczął się tak

naprawdę czas prawdziwych wyzwań, sukcesów a czasem też porażek. Nadchodzące miesiące to również czas nowych znajomości, przyjaźni, różnorodnych imprez. Podczas tej uroczystości nie zapomniano o zaakcentowaniu tak ważnych dla każdego Polaka rocznic.

Uczniowie przypomnieli, że 68 lat temu padły pierwsze strzały II wojny światowej, natomiast 27 lat temu polscy robotnicy rozpoczęli strajkami solidarną walkę przeciwko systemowi totalitarnemu. Jeszcze raz tym samym uświadomiliśmy sobie, że poszanowanie praw człowieka i solidarna współpraca nawet tych najmniejszych społeczności jest niezbędna.

Akcja Sprzątanie Świata 2007

Tegoroczna akcja „Sprzątanie świata” odbyła się 14 września pod hasłem „Oszczędzaj. Wyłączaj. Odzyskuj. Świeć przykładem”. Analogicznie jak w latach ubiegłych młodzież Zespołu Szkół i Liceum Ogólnokształcącego czynnie brała udział w akcji poprzez sprzątanie terenów gminy Ruda-Huta.

W tym roku Liceum Ogólnokształcące przystąpiło także do przedsięwzięcia zorganizowanego przez **Reba Organizację Odzysku S.A.** Polegającego na segregacji i odzysku zużytych baterii.

Rzeczy oczywiste

W miesiącach Październik Listopad 2007r w Gminnym Ośrodku w Rudzie można było oglądać wystawę artysty plastyka **Marcina Orchowskiego** pt.: „Rzeczy Oczywiste”. Marcin Orchowski zajmuje się malarstwem od 5 lat, a od 2 lat także fotografią. W jego rysunkach dominują portrety, gdyż inspirowane go niepowtarzalna indywidualność ludzkiej twarzy. Pierwsze kroki w malarstwie stawiał w Mł-

dzieżowym Domu Kultury w Chelmie. Studiując edukację artystyczną w zakresie sztuk plastycznych na UMCS i jednocześnie dekorację wnętrz w Prywatnym Studium Plastykcznym w Lublinie.



Czytelniku! Daj drugie życie Swojej książce

Od 17 października 2007 roku w Bibliotece Publicznej Gminy Ruda-Huta oraz w Bibliotece Zespołu Szkół jest prowadzona akcja „Wędrująca książka”. Jest to propozycja dla tych, którzy chcą sobie skompletować podręczną biblioteczkę nie posiadającą na to funduszy i dla tych, którzy w czasie wakacyjnych porządków stwierdzili, że książek mają za dużo. Odwiedzając siedziby obu bibliotek warto zajrzeć również do kąci „wędrującej książki”. Można bowiem zostawić w nim niepotrzebne książki, dając innym możliwość skorzystania z nich lub właśnie wziąć sobie interesującą książkę. Idea „Wędrującej książki” czyli „Book Crossing” narodziła się w Stanach Zjednoczonych w 2001 roku i szybko rozeszła się na inne kraje. Dzięki niej zostało uwolnionych kilkaset tysięcy książek na całym świecie.

Od 7 października 2003 roku książki zaczęli uwalniać także Polacy. A zatem nie wyrzucajmy książek, bo mogą się jeszcze przydać.



Konkurs recytatorski

Dnia 4 listopada 2007 r. w świetlicy w Żalinie odbył się po raz pierwszy konkurs recytatorski pt.: „Poeta z Naszej Gminy”, skierowany do dzieci i młodzieży z terenu Gminy Ruda-Huta. Konkurs odbył się w czterech kategoriach wiekowych. Jurorzy wyłonili zwycięzców

w poszczególnych kategoriach:
Kategoria wiekowa 7-9 lat:
I m-ce - Przemysław Kluziak
II m-ce - Aleksandra Sawczuk
III m-ce - Alicja Lewczuk.
Kategoria wiekowa 10-12 lat:
I m-ce - Alicja Mazurek
II m-ce - Natalia Kantyka
III m-ce - Aleksandra Lewczuk, Katarzyna

Koncewicz, Weronika Borysiuk
IV m-ce - Damian Kozigrodzki.

Kategoria wiekowa 13-16 lat:
Dyplom za udział otrzymała **Anna Kotowska**
Kategoria wiekowa 17-19 lat:
I m-ce - Magda Iwanicka
II m-ce - Anna Kruk
Dyplom za udział otrzymała **Joanna Kochoń**
W kategorii Poezja Śpiewana zwyciężyła **Sandra Mazurkiewicz.**

Młodzież w konkursie prezentowała wiersze poetów, którzy zamieszkują bądź zamieszkiwali na terenie gminy Ruda-Huta. Największą popularnością wśród mieszkańców cieszy się twórczość **Michaliny Borodej, Justyny Kuzioła, Antoniego Franeckiego i Marcina Tarasiuka.**

Nagrody książkowe wręczył Wójt Gminy **Kazimierz Smal**, a ufundował je Gminny Ośro-



dek Kultury w Rudzie. Po konkursie wszyscy uczestnicy wzięli udział w wieczorze autorskim **Krzysztofa Kołtuna.** Poeta kresowy zaprezentował wszystkim zebrany swoją twórczość. Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem i skupiło wiele osób w różnym przedziale wiekowym.



Ciąg dalszy ze strony 1

Warunkiem niezbędnym do aplikowania było utworzenie partnerstwa. Pomyślałem od razu o Zespole Szkół, Bibliotece Publicznej, Ośrodku Kultury oraz Radzie Gminy. Przed napisaniem wniosku miałem wiele wątpliwości, czy damy radę? Nie miałem wcześniej doświadczenia w pisaniu projektów miękkich, tzn. takich w których efektem końcowym nie byłaby inwestycja typu: wodociąg czy kanalizacja, ale - efekt edukacyjny, wiedza, umiejętności. Kolejnym dylematem było: Czy to co chcemy robić zyska zainteresowanie wśród młodzieży, czy będą chętni do uczęszczania na warsztaty? Dużym wsparciem w trakcie prac była osoba Piotra Śliwy, który zawsze rozwiewał wszelkie wątpliwości i przekonywał że warto. Do pracy przystąpiliśmy w szóstkę: Ewa Tworek - koordynator projektu, Monika Głuc-Franecka, Marta Kordas, Robert Iwaniszczuk, Marcin Woszczewski i ja.

Po spędzeniu kilkunastu godzin przy pracy nad projektem powstała wersja ostateczna, którą poprzez Internet wysłaliśmy do biura programu. Projekt nazwaliśmy: „Kulturowa więź pokoleń Internet szansą na przetrwanie”. Po około miesiącu dowiedzieliśmy się, że wniosek zakwalifikował się do drugiego etapu. Teraz przyszedł czas na uszczegółowienie naszego projektu. Ten etap pracy był najdłuższy i najtrudniejszy, należało się wykazać wyobraźnią i dokładnym zaplanowaniem terminów warsztatów, zakupów materiałów potrzebnych do przeprowadzenia warsztatów. Skorzystaliśmy również z wiedzy i doświadczenia moderatora programu Rzeczpospolita Internetowa, który ukierunkowywał nas przy uszczegóławianiu wniosku. Po skończeniu pracy wysłaliśmy wniosek w wersji papierowej do biura programu. Udało się! Nasza praca została dostrzeżona!

Na czym polega nasz projekt?

W projekcie tym postawiliśmy na bogactwo gminy Ruda-Huta, którym jest młodzież oraz twórcy ludowi. Projekt zakłada zrealizowanie warsztatów: fotograficznego, prezentacji multimedialnej, administrowania portalem WWW, tkackiego, koronkarskiego oraz malarskiego. Spotkania mają za zadanie zaszczepienie u młodzieży chęci poznania tych zawodów, a w rezultacie przedłużenie ich istnienia w kulturze lokalnej. Rezultatem końcowym jest powstanie rozbudowanego portalu internetowego, będącego skarbnicą wiedzy na temat przekazanych przez twórców ludowych informacji o ich zawodach. Materiały do serwisu powstaną przy udziale młodzieży szkolnej, osób z grupy działania i samych twórców ludowych.

Projekt jest realizowany od 5 listopada 2007 roku do 31 marca 2008 roku.

Dlaczego piszę o tym? Ktoś powie: „wielkie rzeczy 15 tys. zł, 5 komputerów, projektor, aparat, cóż to za osiągnięcie? Czy jest się czym chwalić?”

Ja odpowiem: „Tak, jest!” Bo oprócz tych rzeczy materialnych, które stanowią tylko dodatek do realizowanego projektu (ułatwiający jego przeprowadzenie), osiągnęliśmy coś znacznie wartościowszego, a mianowicie stworzyliśmy partnerstwo! Udało nam się zaangażować do pracy przedstawicieli kilku jednostek, połączyć pracę kilku osób, zjednoczyć się w jeden sformalizowany podmiot, który osiągnął zamierzony cel. Kolejnym ważnym efektem jest zintegrowanie środowisk młodzieży i twórców ludowych.

Gmina to jest jeden wielki „organizm”, składający się przede wszystkim z ludzi. To ludzie pracujący we własnych gospodarstwach, firmach, zakładach pracy, urzędzie gminy, szkole, bibliotece, sklepach, itp. mogą zrobić coś, co ułatwi im życie. Co spowoduje, że będą mieli powód np. do spotkania się, porozmawiania o swych problemach, o swoich doświadczeniach, do zintegrowania się.

To od ludzi zależy, czy ten „organizm” będzie zdrowy, będzie właściwie funkcjonował i czy spełni swoją rolę.

Nie bez przyczyny poruszyłem temat całej gminy i mieszkańców, bo właśnie programy typu Rzeczpospolita Internetowa mają za zadanie próbę integracji społeczeństwa, ukazanie, że tylko razem, wspólnie możemy osiągnąć cel! Jaki cel? Taki jaki sobie założymy. Chcemy się spotykać - przysposabiamy pozyskany na to lokal, chcemy się szkolić - zbieramy grupę chętnych i pozyskujemy wykładowcę; chcemy gdzieś wyjechać, zwiedzić ciekawe miejsca - organizujemy wycieczkę. Taka postawa odpowiada definicji społeczeństwa obywatelskiego, czyli charakteryzującego się aktywnością i zdolnością do samoorganizacji oraz określania i osiągania wyznaczonych celów bez impulsu ze strony władzy państwowej.

Programy takie jak ten mają służyć rozwojowi społeczeństwa, ludziom, mają ludzi łączyć, bo we wspólnocie można wiele problemów rozwiązać, one pozwalają spojrzeć na drugiego człowieka nie jak na „wilka”, ale jak na bratnią duszę, dzięki której możemy osiągnąć zakładany cel. Wielkich rzeczy nie da się zrobić w pojedynkę! Zróbmy coś wspólnie i cieszymy się tym!

Jarosław Walczuk
Zastępca Wójta

Wesołych Świąt! Co zrobić, aby to życzenie się spełniło?

Nie ulega wątpliwości, że Adwent jest czasem przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia. Na ulicach widzimy większy ruch. W sklepach więcej ludzi, słysząc dźwięki, które świadczą o tym, że w wielu domach odbywa się generalne sprzątanie. Trwa wyścig z czasem, bo jeszcze trzeba iść do pracy, spełniać codzienne obowiązki a tu Świeta „za pasem”.

Co zrobić, żeby zaznać trochę spokoju w tym czasie?

Jak się do Świąt przygotować?

Jak nie dać się ponieść reklamie i szaleństwu zakupów, prezentów, itp?

Jak dobrze przeżyć Boże Narodzenie?

Jan Paweł II w 1998r. napisał List Apostolski „Dies Domini” (Dzień Pański), w którym przypomniał, że niedziela jest szczególnym dniem dla chrześcijan oraz zawarł wskazówki mówiące o tym, jak powinno się obchodzić dni świąteczne.

Ojciec święty przytoczył Kodeks Prawa Kanonicznego i Katechizm Kościoła Katolickiego, w których jest mowa, że „w niedzielę oraz w inne dni świąteczne nakazane, wierni są zobowiązani uczestniczyć we Mszy świętej”. Zauważył także, że w wielu krajach często gubi się sens niedzieli jako dnia świątecznego. W jej miejsce wchodzi czas „weekendu” rozumiany jako koniec tygodnia przeznaczony na odpoczynek, przeżywany poza miejscem zamieszkania, gdzie nie ma miejsca na praktyki religijne. „Niestety, gdy niedziela zatracą pierwotny sens i staje się jedynie „zakończeniem tygodnia”, zdarza się czasem, że horyzont człowieka stał się tak ciasny, że nie pozwala mu dojrzeć nieba. Nawet odświętnie ubrany, nie potrafi już świętować.” - stwierdza papież.

Dzień Papieski

W dniu 16 października 2007 roku w 29 rocznicę wyboru papieża Jana Pawła II, odbył się w Liceum Ogólnokształcącym w Rudzie-Hucie uroczysty apel poświęcony obchodom VII Dnia Papieskiego. W tym roku dzień ten przeżywany był pod hasłem „Jan Paweł II obrońca godności człowieka”. Młodzież liceum ukazała w syntetycznie ujętych wystąpieniach, z uwagi na rozległość problematyki, nauczanie i postawę papieża w tej dziedzinie. Odczyty przeplatane były utworami Piotra Rubika z Oratorium „Tu es Petrus” oraz „Psałterza Wrześniowego” i fragmentem homilii wygłoszonej przez Ojca Świętego w obozie zagłady, w Oświęcimiu. Całość zwieńczyła prezentacja multimedialna zawierająca zdjęcia i słowa Jana Pawła II obrońcy godności człowieka.

PREMIERA TEATRU OKO

6 grudnia 2007r w Chełmskim Domu Kultury miała miejsce premiera najnowszego spektaklu Teatru OKO zatytułowanego „Plac”. Scenariusz powstał w oparciu o znaną wszystkim powieść Ferencza Molarna „Chłopcy z Placu Broni”.



Przewrotność naszej propozycji scenicznej polega na tym, że odtwórcami Molnarowskich „chłopców” są dziewczyny. Okazuje się więc, że uniwersalizm utworu polega nie tylko na możliwości przełożenia czasu wydarzeń na współczesne realia, ale i doskonale sprawdza się w środowisku nastolatków. Opowieść o przywiązaniu do terenu, zdradzie i przyjaźni została gorąco przyjęta przez publiczność, wzbudziła szereg refleksji a nawet i wzruszeń.

Wydarzenie to miało podwójne znaczenie dla naszej grupy. Po pierwsze premiera, która zawsze wzbudza szereg niepokoi zarówno wśród aktorów jak i reżysera. Drugim aspektem przysługującym się tremie była obrona mojej pracy dyplomowej, ponieważ od blisko dwóch lat ubiegałem się o tytuł Instruktora Teatru. Tym sposobem wśród widzów zasiadła Komisja z Narodowego Centrum Kultury, która oceniała spektakl nie tylko

Aby zatem dobrze przeżywać niedzielę i każdy dzień świąteczny chrześcijanin musi sobie uświadamiać co świętuje! Powinien także pamiętać, że świętowanie ma rozwijać jego wiarę i umacniać osobistą relację z Bogiem. Nie może też zapomnieć, że samo „odpoczywanie” ma pomagać w jego duchowym wzroście a nie przyczyniać się do degradowania godności dziecka Bożego.

Jak zatem przygotować Świeta? Jak je przeżywać?

Oto kilka porad.

Sprzątaj, gotuj, ubieraj choinkę, rób jeszcze wiele innych rzeczy, ale nie zapomnij przede wszystkim przygotować serca na przyjęcie Pana! (Idź do spowiedzi! koniecznie!)

Pamiętaj, że świętujesz Boże Narodzenie, czyli dzień narodzenia Syna Bożego, który dla naszego zbawienia stał się Człowiekiem! Oplatek, którym łamiesz się z bliźnimi wskazuje na Eucharystię, dlatego nie może Cię zabraknąć na Mszy świętej!

Wigilia przeżywana wśród najbliższych jest okazją do tego, by pojednać się z drugim człowiekiem przebaczyć i proś o przebaczenie jeśli relacje z kimś nie układają się najlepiej.

Odpoczywaj z czystym sumieniem i zawsze miej czyste sumienie to źródło pokoju i spokoju.

Kiedy Pan Jezus się narodził wielu ludzi nie zauważyło tego faktu (narodził się w stajni poza miastem), bo zbyt byli zajęci swoimi sprawami nie przegap Świąt zajmując się tylko tym, co mniej istotne!

Otwórz serce i swój dom na przyjście Pana! Tylko On przynosi prawdziwy pokój i szczęście!

Wesołych Świąt!!!

Ks. Piotr Wiracki



optycznie, ale i techniczne jego wykonanie. Dzięki doskonałej grze aktorów Teatru OKO i wiedzy, którą udało mi się osiągnąć a następnie przekazać młodzieży, z którą pracuję tytuł ten otrzymałem.

W tym miejscu pragnę podziękować moim artystom Teatru OKO (Alicja Mazurek, Paulina Dąbrowska, Sara Szeliga, Dorota Iwanicka, Paulina Kozaczuk, Magdalena Iwanicka, Marcin Nawrocki i Mateusz Sawiń) za doskonałą grę aktorską, zaangażowanie w proces powstawania spektaklu i wspaniały finał. Rodzicom dziękuję za cierpliwość i tolerancję dla naszych działań.

Wszystkim Czytelnikom „Przeglądu Wydarzeń” życzę Zdrowych, Spokojnych i Wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz Wszelkiej Pomyślności na Nadchodzący Nowy Rok.

Marcin Woszczewski

ECHA DZIEJÓW:

Z dziejów parafii rzymskokatolickiej w Rudzie-Hucie. cz. III

W 1963 roku z okazji 40-lecia parafii ukazały się dwie fotografie. Jedna z nich posiadała napis „40-lecie 1923 Parafia Ruda-Huta 1963r.” Wydana była w okresie Świąt Wielkanocnych, stąd życzenia „Wesołego Alleluja”. Dalszy napis: „Na radosny jubileusz 40-lecia istnienia parafii składam Czcigodnym Państwu najlepsze życzenia. Jednocześnie pragnę najserdeczniej podziękować za ofiarną współpracę przy organizowaniu i rozbudowie tej parafii” autor ks. Jan Dudek. Ponadto są małe fotografie: bpa dra Henryka Przeździeckiego (diec. Podlaska), który erygował parafię 12 kwietnia 1923 r.; ks. bpa dra Piotra Kałwy, który konsekrował obecną świątynię. Są też fotografie kolejnych pracujących w parafii księży. I tak kolejno: ks. Leona Łęgi (1923-1925), ks. Andrzeja Leszczyńskiego (1925-1928), ks. Jana Winnickiego (1929-1935), Ks. Stanisława Grzegorzycy (1935-1950), ks. Jana Dudka (1950-1963). Umieszczono też fotografie pierwszego i obecnego-kościół.

Dруга z fotografii zawiera też, mniejsze fotografie: pierwszą fisharmonię i organy zakupione w 1960 r., obok podobizna ks. bpa dra Henryka Strąkowskiego, który te organy poświęcił w sierpniu tego samego roku. Ks. bpa powitał pęknięty, uratowany dzwon „Andrzej”. Jest też mała fotografia obecnego kościoła. Ponadto umieszczono nazwiska organistów. Przy niektórych nazwiskach są podobizny. I tak kolejno: W. Wasita, K. Marciszuk, K. Kowalski, A. Woźnicki, A. Tułikowski, J. Kryński, J. Kałużny, W. Krawczyński, J. Tarandzio, J. Rogala, J. Komorowski, F. Malinowski. Umieszczono też cytaty z Psalmów: „Śpiewajcie Panu pieśń nową... i błogosławcie imię Jego...”, „Grajcie Panu na cytrze... i głosem psalmu na puzonach i kometach głośnych...” oraz początek hymnu „Christus Vincit, Christus Regnat, Christus Imperat”.

Ks. Leon Łęga przybył z diecezji kamienieckiej na Podolu (Ukraina).

Ks. Andrzej Leszczyński posiadał stopień mgra św. Teologii. Wcześniej był profesorem seminarium duchownego w Krakowie. Pochowany został na tutejszym cmentarzu. Starania rodziny spowodowały ekshumację w rodzinne strony. Niektórzy mieszkańcy parafii utrzymują, że ekshumacji dokonano pod osłoną nocy.

Ks. Jan Dudek odszedł w 1964 roku do Wielączy.

W następnym okresie dziejów parafii pracowali tutaj ks. ks. Józef Dec (1964-1969), Marian Chmielowski (1969-2002), Józef Trąbka (kilka miesięcy) i obecnie, od 2002 roku Aleksander Tabaka. Księża wikariusze: Stanisław Kazimierz Chmielowski, Marcin Jarosław Bogacz, Leszek Zbigniew Tałanda, Jerzy Muciek, Wiesław Szachun i obecnie Piotr Tomasz Wiracki.

Z terenu parafii, z Leśniczówki, pochodzi ks. Grzegorz Mikulski pracujący w Łęcznej oraz ks. Leszek Kutera diec. Zamojsko-Lubaczowska; siostra zakonna Agata Stańczuk-paulistka z Leśniczówki. W seminarium kształcą się: Andrzej Aleksandrowski, Marcin Kubiak.

Na 50-lecie parafii, na ręce proboszcza ks. Mariana Chmielowskiego, ks. Jan Dudek przesłał telegram gratulacyjny. W maju 1968 roku odprawił sumę odpustową.

80-lecie parafii zaakcentowano Misjami Św. 5-12 IV 2003 roku. Postawiony pamiątkowy krzyż: na belce poziomej ma napis „1923-1983”; na dolnej pionowej „Misje Św. 5-12 IV 2003 roku”.

W okresie zarządzania parafią przez ks. Jana Winnickiego wśród parafian nastąpił rozłam. Część parafian z Chromówki, Gdoli, Rudy-Huty przeszła do powstającego na tym terenie kościoła polskokatolickiego (narodowego). Twórcą tegoż był bp Franciszek Hodur. Stąd wyznawców nazywano „hudorowcami”. 13 lutego 1957 roku ks. Jerzy Rudnik złożył następującą deklarację: „Niniejszym zdaję ks. Janowi Dudkowi duszpasterstwo parafii polskokatolickiej w Rudzie Opalin... Ja ks. Jerzy Rudnik proboszcz w Rudzie Opalin kościoła polsko-katolickiego zdaję ks. Janowi Dudkowi wszystkie pieczęcie, prosząc o duchową opiekę nad moimi dotychczasowymi parafianami”. Deklaracja opieczętowana. Pieczęć podłużna z

napisem: Kościół polsko-katolicki. Parafia pw św. Mateusza, Ruda Opalin, pow. Chełm”. Okrągła napis jw. z dopiskiem w Rudzie Opalin, pow. Chełm, w środku podobizna św. Mateusza. Podpisy: nieczytelny ks. J. Rudnika i czytelny ks. J. Dudka. Ks. J. Rudnik, ex paulin wystąpił z prośbą do bpa kościoła rzymskokatolickiego o zgodę na powrót w szereg jego wyznawców.

Styczeń 1961 roku. Uratowany podczas wojny dzwon „Andrzej” został oddany do remontu, do odlewni dzwonów Jana Felczyńskiego w Przemyślu. Dołączono też 146 kg złomu szlachetnego (samowary, łyżki, lichtarze itp.) dar parafian. Już na Wielkanoc dwa nowe artystycznie wykonane dzwony o łącznej masie 250 kg, jeden w tonacji C, drugi Ges, powitały wiernych. Większy o wadze 168 kg ma napis: „Imię moje Maria. W czwartym roku Wielkiej Nowenny kiedy ordynariuszem Diecezji Lubelskiej był J. E. X bp Piotr Kałwa, a suffraganem J. E. X bp Henryk Strąkowski. Dziekanem Dekanatu Chełm-Wschód ks. kan. Marcelli Mrozek. Proboszczem parafii X Jan Dudek. Ufundowała mnie parafia Ruda-Huta w odlewni J. Felczyńskiego w Przemyślu roku pańskiego (RP) 1961”. Na czaszy wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej. Drugi dzwon nosi napis: „Imię moje Stanisław Kostka ufundowały mnie dzieci parafii Ruda-Huta pod przewodnictwem X J. Dudka w odlewni J. Felczyńskiego w Przemyślu, RP, 1961”.

Myślano także o trzecim dzwonie w tonacji E.

Jubileusz 1000-lecia chrztu Polski zaakcentowano wybudowaniem obecnej, murowanej dzwonnicy w miejscu drewnianej. Umieszczono na niej napis: „Czczymy Wiary Tysiąclecie 966-1966”. Budowano ją pod strachem, bez zezwolenia 5 dni i 2 noce „...nasz pomnik na upamiętnienie Wiary Tysiąclecia w Polsce” (zapis w kronice). 27 sierpnia tego roku ks. bp Piotr Kałwa poświęcił tę dzwonnice. Dokonał też błogosławienia. Tego roku ks. Stanisław Grzegorzycyk zastępował przebywającego w Anglii ks. J. Deca. Odbyły się też rekolekcje Tysiąclecia.

W okresie okupacji na teren parafii przybyli uciekinierzy z poznańskiego „Poznaniacy”. Osiedlili się w Zarudni, Rudzie A i B, Rudzie Opalin, Chromówce, Tarnówce, Maryninie, Karolinowie. Zajęli gospodarstwa ponemieckie. Po pewnym czasie spora ich część wyjechała.

Natomiast na przełomie 1943/1944 przybyła na ten teren ludność zza Buga, uciekając przed terrorem. W ramach reformy rolnej przydzielono im ziemię i gospodarstwa. Do dziś mieszkają przeważnie ich potomkowie.

Na terenie parafii funkcjonują dwie kaplice: w Rudce, pw św. Br. Alberta Chmielowskiego od roku 1985; w Gotówce pw Św. Antoniego Padewskiego od 1993 roku. Budowano je w oparciu o ofiary i pracę parafian. Parafii proboszczował ks. Marian Chmielowski.

W granicach parafii są też kapliczki przydrożne: w Rudzie-Hucie drewniana, w Leśniczówce murowana. W Rudzie-Hucie przy ul. Nadrzecznej prawdopodobnie zbudowana przez powstańców z 1863 roku. W Leśniczówce zbudowana w latach 20 XX wieku. Cegłę na tę kaplicę, wg pamiętających, dał Lejman (imię nie znane), właściciel cegielni, pod warunkiem, że mieszkańcy wyrażą zgodę na lokalizację na jego działce. Istnieje przypuszczenie, że jest ona podziękowaniem za „dorobienie się”.

Krzyże na obszarze parafii stawiane były w różnych intencjach, bądź jako upamiętnienie wydarzeń. I tak oto: krzyż przy przejeździe kolejowym w Rudzie-Hucie upamiętnia Konstytucję 3 Maja. Pierwszy tu postawiony, ufundowany był przez nauczycieli z Rudy-Huty. Postawiono go w 1924 roku. Odbywały się przy nim uroczystości religijno-patriotyczne. W 1982 roku odnowiony z trudno czytelnymi napisami i oderzniętą częścią w ziemi, przeniesiono na zamknięty cmentarz przy ulicy Stanisława Wójtowicza. W jego miejscu stoi nowy, ufundowany przez Genowefę Wojnarską. 26 września 1982 roku ks. Marian Chmielowski dokonał jego poświęcenia. Rodzicami chrzestnymi byli przedstawiciele rodzin z Rudy-Huty i kilkuletnie wtedy dzieci: Rafał Swoboda i Beata Kędzińska, wybrane przez fundatorkę. Na poziomej belce krzyża napis „Konstytucja 3 Maja”. Na dolnej pionowej „1791, 1924, 1982”.

Na terenie łowy, w części dawnej Rudni stoi drewniany krzyż, postawiony w 70 rocznicę powstania 1864 roku. Przy nim też odbywały się uroczystości religijno-patriotyczne gminy Bukowa z siedzibą w Sawinie, zwane przez mieszkańców „odpustami”. Uroczystości celebrował ksiądz z Uhruska. łowa i Rudnia do 1954 roku należały do gminy Bukowa, a do lat 70-tych ubiegłego wieku łowa (Rudnia włączona do łowy) do parafii Uhrusk.

Źródła:

1. Kronika parafii Ruda-Huta.
2. Kronika Szkoły Podstawowej w Sawinie.
3. "Archidiecezja Lubelska 2006" - Lublin 2006.
4. Informacje ustne mieszkańców.

Ruda-Huta, październik 2007 r.

Antoni Franecki

Rozmowa z Mirosławem Czwalińskim - nauczycielem wychowania fizycznego i trenerem zapasów.

Rozmawia - Marta Kordas

M.K.: Jak to się stało, że trafił Pan do Rudy-Huty?

M.Cz.: Trochę przez przypadek. Kolega który pracował w szkole, w Rudzie-Hucie i prowadził sekcję zapasniczą, otrzymał powołanie do służby wojskowej. Ja w tym czasie byłem zawodnikiem klubu sportowego „Cement Gryf” Chełm i byłem przymierzany do szkolenia młodych zapasników w Chełmie. Wtedy nie było wielu chętnych do pracy na wsi - to lata osiemdziesiąte. Tak więc zastąpiłem kolegę. Początkowo miałem pracować dwa lata, jednak zostałem i pracuję bez przerwy do dzisiaj.



M.K.: To chyba już około 20 lat?

M.Cz.: Dokładnie 21 lat, ale tak naprawdę to wydaje mi się, że pracuję o wiele krócej.

M.K.: Może dlatego, że jest Pan aktywny a czas szybko leci?

M.Cz.: To prawda, gdy jest się ciągle w biegu i ma się dużo planów, to nie ma czasu na rozmyślanie i nudę.

M.K.: Skąd Pan czerpie tyle energii?

M.Cz.: Może z optymistycznego nastawienia do życia. Najważniejsze to cieszyć się z tego co się robi. Staram się nie przejmować rzeczami, na które nie mam wpływu. Z natury jestem przyjaźnie i życzliwie nastawiony do ludzi. Poza tym chciałbym, aby dzieci przeżyły w szkole piękne chwile, żeby po latach miło wspominały swoją szkołę. Staram się na ile potrafię przygotować ich do życia.

M.K.: Co najbardziej przez ten okres pracy utkwiło Panu w pamięci?

M.Cz.: Było wiele wesołych i wzruszających chwil. Pamiętam jak dyrektor Mieczysław Pręciuk przyszedł do sali gimnastycznej i głośno zapytał: "gdzie pan Czwaliński?", a ja stałem pomiędzy uczniami, gdy już mnie zobaczył rzekł: „Niewiele różni się pan od chłopaków”. Dużym wydarzeniem był pierwszy wyjazd naszego ucznia Marka Okońskiego na Mistrzostwa Świata Kadetów w zapasach. Byłem wtedy z grupą zapasników na obozie sportowym w Janowie Lubelskim i po telefonie z Belgii, że Marek wygrał pierwszą walkę zaprosiłem wszystkich na duże lody. Zawsze ciekawie i dużo przygód jest na obozach sportowych. Ja i chłopcy wyjątkowo miło wspominali pobyt w Ustce nad morzem.

M.K.: Proszę powiedzieć coś więcej o sukcesach sportowych.

M.Cz.: Na pewno dużym osiągnięciem jest wielokrotne zakwalifikowanie się naszych uczniów do zawodów powiatowych i wojewódzkich w piłce siatkowej. Wiele medali na ogólnopolskich turniejach zdobyli zapasnicy.

Należymy do jednego z najlepszych Uczniowskich Klubów Sportowych w zapasach w Polsce. Na międzynarodowych zawodach Polskę reprezentowali m.in. wspomniany Marek Okoński, Tomasz Zawiański, Paweł Jajtoszuk, Łukasz Walczuk, Patryk Żerebecki i Monika Kędrak.

M.K.: A wiec w tym gronie jest też dziewczyna?

M.Cz.: Tak, sam byłem zaskoczony zacięciem dziewcząt. Początkowo myślałem, że dziewczyny nie wytrzymają treningów i rzeczywiście, te dobrze zapowiadające się nie wytrzymały, a Monika swoją pracowitością i samozaparciem zdobyła już wiele medali Mistrzostw Polski, jest w kadrze narodowej i uczęszcza do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Chełmie.

M.K.: A kto z obecnie trenujących ma szansę na sukces?

M.Cz.: Wysokiej klasy zapasnikiem może być Patryk Skrzypiec. To wielki talent, jednocześnie jest pracowity, odważny i co ważne mądrze walczy. Ostatnio dobrze walczył na turnieju w Norwegii. Jest kilku młodych chłopców, którzy zdobywają już medale w ogólnopolskich turniejach. Martwię się trochę, że teraz chłopcy chcieliby osiągać sukcesy bez większego wysiłku ze swojej strony. A wiadomo, że bez pracy na treningach nie może być mowy o sukcesach w sporcie.

M.K.: Zostawmy pracę zawodową, porozmawiajmy chwilę o Pana życiu prywatnym?

M.Cz.: Mieszkam w Chełmie ale bardzo jestem związany z Rudą-Hutą. Mogę powiedzieć, że jestem w życiu szczęśliwy. Mam kochaną żonę Dorotę i dwóch wspaniałych synów Szymona ucznia Liceum i 6-letniego Michała.

M.K.: Czy pomaga Pan żonie w pracach domowych?

M.Cz.: Jestem przekonany, że wspólne prace np.. sprzątanie czy gotowanie bardziej wiążą małżeństwo. Zawsze wspólnie robimy niedzielny obiad. Po obiedzie pijemy kawę i smakujemy wymśnienite ciasto żony. W niedzielę naprawdę odpoczywamy.

M.K.: No właśnie jak Pan najczęściej odpoczywa?

M.Cz.: W lecie lubię poleniuchować nad wodą, leżak, kąpiel i opalanie. To mi wystarczy. Czasami też wolę zaszyć się na dzikim łonie natury i w ciszy słuchać śpiewu ptaków. Te chwile cieszą i relaksują. Wieczorem lubię pichcić coś na grilu, a moją specjalnością są pyszne żeberka - tak mówią znajomi. W zimie jestem zwolennikiem czynnego odpoczynku, a więc szusowanie na nartach, na stoku. Dobrze, że syn złapał bakcylią i to on mnie często mobilizuje na narty.

M.K.: Czy coś Pana w życiu denerwuje i razi?

M.Cz.: Denerwuje mnie styl uprawiania polityki. Za dużo w niej agresji, wrogości i obrzucania się błotem. Widzę też wśród ludzi coraz mniejszą wrażliwość na krzywdę i potrzeby innych. Odnoszę wrażenie, że ludzie bardziej oddalają się od siebie, jest mniej prawdziwej przyjaźni, każdy żyje własnym życiem. Bardzo razi mnie wulgarny język młodzieży, brud i wandalizm w miejscach publicznych. Myślę, że sport jest m. in. receptą na szerzące się zło.

M.K.: Czego życzyć jeszcze szczęśliwemu człowiekowi?

M.Cz.: Na pewno zdrowia i dalszej cierpliwości, bo tej w pracy z dziećmi coraz mniej.

M.K.: Dziękuję za rozmowę.



kącik juniora

Pokoloruj obrazek



Festiwal Wsi Polskiej

W dniu 16.09.2007r zespoły **Jarzębina Czerwona** i **Kapela Rudniacy** uświetniły swoimi występami Festiwal Wsi Polskiej - III Spotkanie Na Styku Trzech Ziem Wierchowiska, Gmina Bełżyce. Zespół Śpiewaczy zaprezentował widowisko obrzędowe pt.: „Zmówiny” natomiast Kapela Rudniacy dwukrotnie koncertowała dla uczestników uroczystości. Zespoły były bardzo gorąco przyjęte przez publiczność i nagrodzone gromkimi brawami.



≡ sport ≡



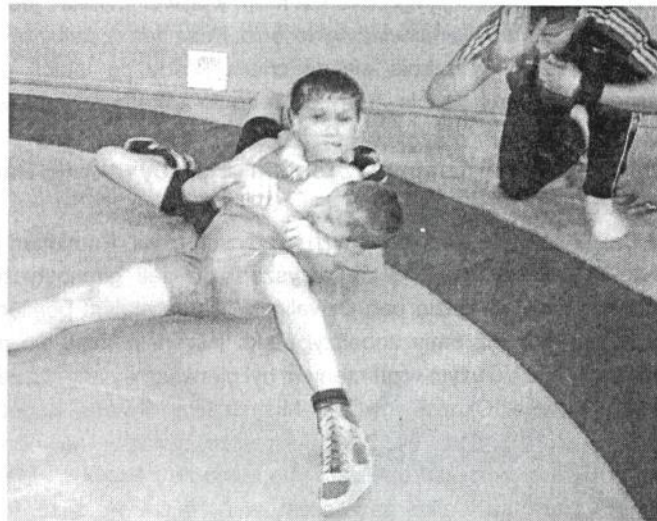
Wiadomości z maty

Udanie rozpoczęli nowy rok szkolny zapaśnicy Uczniowskiego Klubu Sportowego „Tajfun” Ruda-Huta. W Międzywojewódzkich Mistrzostwach Regionu złoty medal zdobył **Łukasz Jałtoszuk**, srebro wywalczył **Dawid Kantyka**. Blisko podium był **Krzystian Gołębiowski** i **Kamil Cholewiński**, którzy zajęli piąte miejsce.

W Międzynarodowym Turnieju UKS w Siedlcach uczniowie z naszej szkoły zdobyli trzy medale. Wicemistrzem turnieju został **Łukasz Jałtoszuk** i **Grzegorz Mielniczuk**. Na trzecim stopniu podium stanął **Dawid Kantyka**. Dawid i Łukasz przegrali swoje walki o wyższe miejsce w turnieju podobnej rangi z Białorusinem Medaiediewem. Następny turniej podobnej rangi odbędzie się na początku grudnia w Warszawie.

Sukcesem zakończył się też start **Patryka Skrzypca** w Międzynarodowym Turnieju Zapaśniczym w Norwegii. Patryk w eliminacjach walczył rewelacyjnie pokonując trzech Norwegów i zawodnika Szwecji. Dopiero w finale uległ minimalnie drugiemu ze Szwedów i ostatecznie zdobył srebrny medal. W turnieju uczestniczyło siedem ekip zagranicznych.

Cieszą udane starty zawodników z Rudy-Huty. Kolejny raz potwierdzają, że należą do ścisłej czołówki krajowej.



Wydawca: Biblioteka Publiczna Gminy Ruda-Huta, ul. Niepodległości 36/2, tel. 568-60-71;

Teksty: Marta Kordas, Mirosław Czwałński, Jarosław Walczuk, Antoni Franecki, Marcin Woszczewski **Korekta:** Anna Bartoszevska, **Projekt winiety oraz opracowanie graficzne:** Tomasz Futyma; **Zdjęcia:** Robert Iwaniszczuk, Marcin Tarasiuk, **Skład:** Marta Kordas, Jarosław Walczuk